

Protokół Nr 25/V/0052/2009
z Sesji Rady Gminy Jordanów Śląski
z dnia 19 czerwca 2009r.

W Sesji udział wzięło 14 spośród ustawowej liczby 15 Radnych, nieobecny był: Pan Zdzisław Barabach (lista obecności w załączeniu). Ponadto w sesji uczestniczyli Wójt Gminy - Pan Henryk Kuriata, Skarbnik Gminy - Pani Zofia Zajac, Sekretarz Gminy - Pan Grzegorz Gawęł, sołtysi z terenu Gminy.

1. Przewodniczący Rady Gminy Pan Mirosław Cholewa (w dalszej części protokołu wymieniany w skrócie jako Przewodniczący RG) otworzył obrady o godz. 13.07, przywitał wszystkich przybyłych gości i Radnych.
2. Stwierdzono quorum (na podstawie listy obecności).
- Na Sekretarza obrad wybrany został jednogłośnie Pan Jan Tylecki.
3. Brak uwag odnośnie protokołu nr 24/V/0052/2009.
- Głosowanie nad przyjęciem protokołu - 13 za, 1 wstrzymujący się. Przyjęto protokół z Sesji Nr 24 z dnia 29 kwietnia 2009r.

4. PORZĄDEK OBRAD

Przewodniczący RG: odczytał proponowany porządek obrad (na podstawie pisma zwołującego sesję), poprosił o zgłaszanie uwag.

Pan Radny Andrzej Wertelecki: zauważył, że w punkcie 5 podpunkcie 4 i 5 występuje numeracja uchwał XXIV zamiast XXV.

Przewodniczący RG: podziękował za czujność, zarządził głosowanie nad zmianą porządku obrad, żeby zmienić numerację projektów uchwał na XXV/142/2009 i XXV/143/2009.

W Głosowaniu jawnym Uchwała porządek obrad został zmieniony jednogłośnie - 14 głosów za.

5. PODJĘCIE UCHWAŁ:

- 1) **Nr XXV/139/2009** w sprawie zmiany Uchwały Nr XX/112/2008 Rady Gminy Jordanów Śląski z dnia 29 grudnia 2008r. w sprawie ustalenia wydatków, które nie wygasają z końcem roku budżetowego 2008

Przewodniczący RG: odczytał projekt uchwały. Poprosił o zadawanie pytań i zgłaszanie wniosków. Wobec ich braku zarządził głosowanie nad projektem uchwały.

W Głosowaniu jawnym Uchwała Nr XXV/139/2009 została podjęta jednogłośnie - 14 głosów za.

- 2) **Nr XXV/140/2009** w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie funduszu sołeckiego w 2010 roku

Przewodniczący RG: odczytał projekt uchwały. Poprosił o zadawanie pytań i zgłaszanie wniosków.

Pan Radny Rafał Zarzycki: poprosił o wyjaśnienie, czym jest spowodowana ta uchwała i jaki jest plan jej realizacji.

Sekretarz Gminy: poinformował, że stworzenie takiego funduszu nie jest obligatoryjne – jest fakultatywne. Tak czy inaczej uchwała tego typu musi być podjęta do końca czerwca

tego roku. Miesiąc temu było organizowane spotkanie z sołtysami i praktycznie wiele z niego nie wynikło, nie było również jednomyślności w tym temacie. Sołtysi w zasadzie nie wyrazili zgody na wyodrębnienie funduszu sołeckiego. Wola utworzenia takiego funduszu spoczywa w gestii Rady Gminy, a pierwszym do tego krokiem jest podjęcie stosownej uchwały. Następnie będziemy decydować, czy fundusz zostanie uruchomiony. Kolejnym krokiem jest zwołanie zebrań w poszczególnych sołectwach, które zakończyłoby się przygotowaniem wniosku przez rady sołeckie bądź sołtysów kierowanego do Wójta Gminy. Wniosek będzie określał zadania do realizacji, które powinny być obligatoryjnie skosztorysowane. Decyzje w tym temacie powinny zapadać jednomyślnie. Wszelkie niezbędne dane, co do wysokości dotacji dla poszczególnych sołectw posiadają sołtysi.

Pan Radny Paweł Filipczak: zapytał, jak sołtysi argumentowali niechęć do funduszu?

Sekretarz Gminy: nie zostało to jednoznacznie sprecyzowane, ale pojawiły się głosy, żeby poczekać i przyjrzeć się, jak sobie z funduszem poradzą sąsiednie gminy i jakie mogą z tego wynikać korzyści.

Pan Wójt: dodał, że głównym powodem takiej niechęci jest konieczność zaangażowania społeczności lokalnej i wzmożony wysiłek samych sołtysów. Do tej pory Gmina wykonywała wszystkie zadania w sołectwach, natomiast przy funduszu sołeckim konieczna jest inicjatywa oddolna – czyli wkład czasu, pracy, czasami pieniędzy przez samych mieszkańców. Na pewno niektóre miejscowości mają potencjał. Nie jest obligatoryjne, że skoro uchwała zostanie przegłosowana, to każde sołectwo będzie musiało fundusz utworzyć. Jest możliwe, że udział w przedsięwzięciu wezmą 2 lub 3 sołectwa.

Pani Skarbnik: dodała, że nie ma w przypadku funduszu sołeckiego dowolności wydawania pieniędzy – mogą one być przeznaczone tylko na realizację zadań własnych gminy. Będzie więcej pracy dla sołtysów i rad sołeckich, bo będą one musiały opracować wniosek, który będzie przedłożony Wójtowi. Wójt może wniosek odrzucić, bądź może go przegłosować Rada. Procedura formalna jest dość skomplikowana. Poinformowała, że będzie można starać się o zwrot środków z budżetu państwa, z tym jednak, że jeśli fundusz zacznie działać w 2010r. to pierwsze środki będzie można odzyskać w 2011r. Można otrzymać 30% zwrotu wykonanych wydatków w przypadku gmin, w których KB (współczynnik określony jako kwota bazowa obliczona jako iloraz wykonanych dochodów bieżących danej gminy za rok poprzedzający rok budżetowy o 2 lata oraz liczba mieszkańców zamieszkałych na obszarze danej gminy wg. stanu na dzień 31 grudnia roku poprzedzającego rok budżetowy o 2 lata publikowany przez Prezesa GUS) jest mniejsze od średniego KB w skali kraju. KB jest ogłaszane przez budżet państwa, więc na dzień dzisiejszy nie wiemy jeszcze, jak będzie się kształtował. Na razie można podać tylko dane szacunkowe. (Wymieniła poszczególne kwoty dla wszystkich sołectw, które w skali Gminy wynoszą 112 657,06 zł).

Pan Wójt: dopowiedział podając przykład Jezierzyc, że to, co zostało tam wykonane ostatnio w czynie społecznym, kosztowało Gminę ok. 18 000,00 zł. Na Jezierzycy w funduszu sołeckim jest przewidziane ok. 8 000,00 zł. – czyli za tę sumę, nawet w czynie społecznym, realizacja zadania nie byłaby możliwa. Drugie sołectwo w takim przypadku nie może przerzucić niewykorzystanych środków – są one przypisane do konkretnego sołectwa i na konkretne zadania: nie ma tu możliwości manewru, tak jak przy budżecie Gminy.

Pani Skarbnik: poinformowała, że jeśli sołectwo zaplanuje zakup stołów i nie wykorzysta całej sumy i będzie chciało dokupić krzesła, to nie będzie to możliwe – nie ma dowolności w korzystaniu z tych pieniędzy.

Pan Wójt: dodał, że jedyną korzyścią płynącą z funduszu sołeckiego jest możliwość otrzymania zwrotu ok. 20% (w naszym przypadku) wydanych środków.

Przewodniczący RG: poprosił o zadawanie dalszych pytań i zgłaszanie wniosków. Wobec ich braku zarządził głosowanie nad projektem uchwały.

W Głosowaniu jawnym Uchwała Nr XXV/140/2009 została podjęta - 10 głosów za, 4 głosy wstrzymujące się.

- 3) **Nr XXV/141/2009** w sprawie zmiany Uchwały Nr XV/75/2008 Rady Gminy Jordanów Śląski w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obrębu wsi Piotrówek

Przewodniczący RG: odczytał projekt uchwały. Poprosił o zadawanie pytań i zgłaszanie wniosków.

Pan Wójt: zgasił 2 autopoprawki:

- 1) w pierwszej linijce w tytule po wyrażeniu „w sprawie zmiany Uchwały Nr XV/75/2008 Rady Gminy Jordanów Śląski” dodać wyrażenie „w sprawie” i dalej pozostawić istniejący zapis „przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obrębu wsi Piotrówek”.
- 2) W §1 po słowach „§1 otrzymuje brzmienie” dodać wyrażenie „do uchwały Nr XV/75/2008 Rady Gminy Jordanów Śląski z dnia 30 kwietnia 2009r.”

Pan Radny Paweł Filipczak: zaproponował, żeby wyrażenie „w sprawie” zastąpić wyrażeniem „w celu” dla uniknięcia powtórzeń.

Sekretarz Gminy: wyjaśnił, że nie można zastosować takiego zabiegu, gdyż powołujemy się na zapis w uchwale już istniejącej i nie możemy zmieniać zawartych w niej sformułowań. Odwołanie się do celu, czy też do tego, czego ona dotyczy nie będzie miało bezpośredniego odniesienia do treści tamtej uchwały.

Pan Radny Andrzej Wertelecki: zapytał, czy ta uchwała wynika z powiększenia obszaru opracowania. Jeżeli tak, to jakiego rzędu są to wielkości i czy będzie to rzutowało na koszty opracowania tego planu.

Pan Zbigniew Fabisch (inspektor ds. gospodarki komunalnej): poinformował, że dodatkowy areal pokrywa się z obszarem geodezyjnym i nie wpłynie to na koszt opracowania planu.

Przewodniczący RG: poprosił o zadawanie dalszych pytań. Pytań nie było. Zarządził głosowanie nad autopoprawkami Wójta, po uprzednim odczytaniu właściwego brzmienia projektu.

W głosowaniu jawnym autopoprawki Wójta zostały przyjęte jednogłośnie - 14 głosów za.

Przewodniczący RG: poprosił o zadawanie dalszych pytań i zgłaszanie wniosków. Wobec ich braku zarządził głosowanie nad projektem uchwały.

W Głosowaniu jawnym Uchwała Nr XXV/141/2009 została podjęta jednogłośnie - 14 głosów za.

- 4) **Nr XXV/142/2009** w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy Jordanów Śląski na rok 2009

Przewodniczący RG: odczytał projekt uchwały. Poprosił o zadawanie pytań i zgłaszanie wniosków.

Pan Radny Andrzej Wertelecki: zapytał z czego wynika kwota 17 305,00 zł w pkt 3 rozdziale 71004? W uzasadnieniu wskazane jest, że chodzi o opracowanie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obrębu wsi Jordanów Śląski – poprosił o doprecyzowanie.

Pani Skarbnik: ta kwota wynika z rozliczenia wydatków niewygasających, które miały wygasnąć z dniem 31 marca. W poprzedniej uchwale zostało przyjęte to po stronie dochodów w rozdziale 75814 § 079 teraz kwota ta znalazła się po stronie wydatków w związku z dokończeniem opracowania planu miejscowego dla Jordanowa.

Przewodniczący RG: poprosił o zadawanie dalszych pytań i zgłaszanie wniosków. Wobec ich braku zarządził głosowanie nad projektem uchwały.

W Głosowaniu jawnym Uchwała Nr XXV/142/2009 została podjęta jednogłośnie - 14 głosów za.

- 5) **Nr XXV/143/2009** w sprawie zmiany Uchwały Rady Gminy Nr XXIV/134/2009 z dnia 29 kwietnia 2009r. w sprawie Wieloletniego Programu Inwestycyjnego Gminy Jordanów Śląski

Przewodniczący RG: odczytał projekt uchwały. Poprosił o zadawanie pytań i zgłaszanie wniosków. Wobec ich braku zarządził głosowanie nad projektem uchwały.

W Głosowaniu jawnym Uchwała Nr XXV/143/2009 została podjęta jednogłośnie - 14 głosów za.

6. ZAPYTANIA I WOLNE WNIOSKI

Przewodniczący RG: przedstawił zebranym pismo mieszkańca Gminy (Pana Zbigniewa Zagórskiego), które wpłynęło do Urzędu Gminy w dniu 16 czerwca 2009r. Zaznaczył, że przed sesją wszyscy Radni otrzymali kopię tego pisma. Zauważył, że dotyczy ono starej sprawy jeszcze sprzed pół roku dotyczącej skargi z dnia 6 listopada 2008 r. Zapytał, jak Rada chciałaby się ustosunkować do tego pisma: czy odpowiedzi ma udzielić Przewodniczący w imieniu Rady, wystosowując odpowiednie pismo, czy też ponownie rozpatrzyć sprawę na komisjach i jeszcze raz do niej podejść, albo może zaprosić Pana – porozmawiać z nim. Na dzisiejszej sesji jeszcze nie będzie rozstrzygnięcia tej kwestii. Chodzi o zaakcentowanie sprawy i podjęcie decyzji, w jaki sposób do niej podejść.

Pani Radna Danuta Ligas: zauważyła, że Pan Zagórski był już z tą sprawą na sesji, przedstawił ją i sprawa została rozstrzygnięta.

Przewodniczący RG: zauważył, że mimo to i tym razem musimy udzielić odpowiedzi. Chodzi jeszcze o to, czy należy to ostatecznie pismo traktować jako skargę, czy też nie. W każdym razie pozostaje 30 ustawowych dni na udzielenie odpowiedzi. Zwrócił ponad to uwagę na ostateczne akapity ww. dokumentu, które są bardzo ważne.

Pani Radna Danuta Ligas: zauważyła, że w piśmie jest mowa o „przestępczej decyzji”. Natomiast zostało już wyjaśnione, że nie było zgody na wywóz śmieci. Powiedziała, że cała sprawa mija się z celem.

Sekretarz Gminy: zauważył, że należy rozstrzygnąć, na kogo skarga została złożona, gdyż z intencji skarżącego nie wynika to jednoznacznie.

Pan Wójt: powiedział, że zaczyna wątpić w dobre intencje wnioskodawcy. Dlatego, że ostatnio był świadkiem incydentu uczestnicząc w poważnej uroczystości kościelnej, czyli bierzmowaniu. Było to 9 czerwca 2009r. o godzinie ok. 18.45, kiedy ludzie wychodzili z kościoła (parę osób było świadkami), jechał ciągnik z pełną przyczepą gruzu. Omal ludzi nie porozjeżdżał, bo jak mnie zobaczył, to chciał dodać gazu. Musiał jednak gwałtownie hamować, bo ludzie wychodząc z kościoła szli całą szerokością ulicy. Na następny dzień byliśmy na wysypisku z Panem Fabischem i Mirowskim i faktycznie znajduje się tam jasny gruz z jakiejś rozbiórki. Wjechać musiał drogą ujeżdżoną przez rolników przez rozebrany, zniszczony nasz płot, który postawiliśmy w ubiegłym roku i zapłaciliśmy za niego kilka tysięcy złotych. Teraz płot został zniszczony przez rolników i między innymi tym zniszczonym płotem Pan Zagórski wjechał, wykpirował przyczepę, nie pytając Gminy, czy może, bo to nie jest jego prywatne pole. Nie uzyskał zgody. Bo w przypadkach, kiedy jest to czysty gruz można uzyskać taką zgodę w Gminie. W tym przypadku zrobił tzw. samowolkę. Ja podejrzewam, że on sam wywozi z gospodarstwa śmieci, a te pisma

mają odwrócić uwagę od niewłaściwych poczynań tejże osoby. Mamy podpisaną umowę na wywóz nieczystości z naszej Gminy z jedną firmą, która obsługuje wszystkich mieszkańców, ale przynajmniej trzy inne firmy mają od nas zgodę, że mogą odbierać od nas śmieci. Właśnie od nich, każdy kto ma sprawy rozbiórkowe, może zamówić kontener 7 m³. Firma postawi nawet na tydzień, można gruz załadować – oni odwieżą w odpowiednie miejsce do tego przeznaczone. Trzeba za to zapłacić, ale jest to zgodne z przepisami o ochronie środowiska. Wiem, że wielu mieszkańców na to nie stać – koszt wywozu 1 kontenera wynosi ponad 400 zł., ale osoby, które mają czyste intencje, i chcą wywozić czysty gruz: bez gwoździ, bez desek, bez puszek, przychodzą do Gminy i my wyrażamy zgodę, żeby na naszym składowisku taki gruz jeszcze wysypać. Natomiast w tym przypadku nie zostało to zgłoszone, nie wpłynęła w związku z tym żadna prośba o możliwość wysypania gruzu na nasze składowisko. Podejrzewam, że jest to krycie samego siebie, atakując innych. Takie są działania osoby, która szkaluje innych, psuje ich dobre imię, a sama postępuje w sposób ordynarny i chamski.

Pani Radna Danuta Ligas: uważam, że jedynym wyjściem z sytuacji jest poświęcenie paru groszy na wynajęcie fadromy, żeby zrównać tamtejszy teren.

Pan Wójt: było to zrobione już przynajmniej 2 razy. Zrównaliśmy, zapłaciliśmy za fadromy, zostało to ogrodzone. Dzisiaj ogrodzenie jest zniszczone, a szlaban jest omijany, bo ciągniki wjeżdżają obok- ujeżdżoną drogą poprzez zniszczone ogrodzenie.

Pan Radny Andrzej Wertelecki: podkreślił, że ta sprawa była już rozpatrywana, przeszła cały tryb –od Komisji Rewizyjnej, wizji w terenie, protokołów: są na to dokumenty, był zaangażowany nadzór. Ciężko było ustalić, do kogo zarzut jest kierowany. Ale teraz, jeśli Państwo zwróciliście uwagę, nie możemy przejść swobodnie obok tego pisma, z uwagi na to, że (wypowiadam się teraz we własnym imieniu) pracując jako Radny Gminy Jordanów Śląski, nawet jeżeli zgodzę się z tym, że nie mam doświadczenia w pracy samorządowej, to nie życzę sobie, żeby ktoś używał sformułowania, że jestem w jakiś sposób manipulowany. Zwracam Państwa uwagę na ostatnie dwa akapity, że są to słowa skierowane również do Was. Jest wiele ważnych spraw dla Gminy, na które powinniśmy poświęcać swój czas, ale mimo to tę sprawę, która ciągle wraca, jak bumerang, również trzeba jakoś rozwiązać. Na początku myślałem, że chodzi tu o dobre intencje, doceniałem, że mieszkaniac troszczy się o czystość, ale teraz widzę z tego pisma, że to nie ma najmniejszego sensu i my jako Rada jesteśmy wszyscy tam wymienieni, musimy teraz coś z tym fantem zrobić.

Pan Radny Szczepan Horak: zasugerował, że może wszyscy Radni powinni podpisać się pod odpowiedzią, żeby wiedział, że wszyscy Radni zostali poinformowani.

Przewodniczący RG : do 16 lipca jest czas, ustalimy jeszcze z Panem mecenasem, jak najlepiej sprawę rozwiązać. Na razie ustalimy, że spotkamy się jeszcze wszyscy i damy ostateczną odpowiedź. Jest kilka wątków do ustalenia.

Pan Radny Andrzej Wertelecki : uważam, że za daleko się ta osoba posunęła. Bo wychodzi na to, że Komisja robi swoje, Radni robią jeszcze coś innego, a Przewodniczący manipuluje. Uważam, że użycie sformułowania, że ktoś jest tu manipulowany, jest nie na miejscu.

Powiedział, że kiedy po raz drugi była rozpatrywana ta sprawa na sesji Rady Gminy, to Pan Zagórski był obecny i wszystko zostało załatwione na tej sali, a z pisma wynika, że został o czymś niepoinformowany.

Pan Wójt: przypomniał, że przed podjęciem uchwały na tamtejszej sesji Pan Zagórski wyszedł – przed rozstrzygnięciem.

Przewodniczący RG: jak pamiętamy, chciał złożyć formalny wniosek w trakcie sesji, a nie w wolnych wnioskach, co nie należy do jego woli. Dlatego nie było na to zgody.

Przechodząc do innego wątku, przekazał Radnym zaproszenie na uroczystą mszę świętą z okazji 50- lecia święceń kapłańskich oraz na poczęstunek w lokalu „Vegas”, które

wpłynęło od księdza proboszcza. Poinformował, że uroczystości odbędą się 21.06 o godzinie 13.00 i ksiądz proboszcz będzie wdzięczny za udział wszystkim Radnym.

Pan Radny Rafał Zarzycki: zapytał, czy są jakieś dobre wieści w sprawie planu miejscowego dla Jordanowa Śląskiego?

Pan Zbigniew Fabisch: w listopadzie tamtego roku wystąpiliśmy do Ministra Rolnictwa o zmianę przeznaczenia gruntów – nie otrzymaliśmy wtedy zgody. Ponawialiśmy opinię w Urzędzie Marszałkowskim i poszło ograniczenie areału z 228 ha do 120 ha – tyle otrzymaliśmy w pierwszej decyzji. Ale to ograniczenie 120 ha mieściło się na terenie dezaktywacji gospodarczej w okolicy nr 8 w kierunku na zachód, czyli to, co jest docelowo przeznaczone na tereny przemysłowe w studium uwarunkowań. Po ponownym wystąpieniu do Ministra i rozpatrzeniu naszego wniosku, 15 maja otrzymaliśmy ponowną decyzję, która jest zadowalająca. Ograniczenie ze 120 ha poszło w górę do 164 i pozostały niewielkie obszary dezaktywacji gospodarczej wpływające na inwestycje gospodarcze, co przy miejscowości Jordanowa Śląskiego wydaje się wystarczające. W związku z ograniczeniami, które pierwotnie wykazywano w studium od 15 czerwca uruchomimy ponownie procedurę i wyłożymy projekt planu do publicznego wglądu, już po ostatecznej decyzji Ministra. Na przełomie lipca i sierpnia powinien plan zostać uchwalony.

Pan Radny Rafał Zarzycki: poinformował, że odbyło się dzisiaj zakończenie roku szkolnego, w którym udział brali również przedstawiciele RG, w związku z czym podziękował za pośrednictwem Radnych – nauczycieli za trud, jaki jest wkładany w wychowanie dzieci i młodzieży. Przekazał również informacje o corocznym (już 12-tym) turnieju mini piłki nożnej, który jest organizowany przy współpracy z klubem uczniowskim „Młodzik”, przy współudziale klubu „Nefryt” oraz zaangażowaniu grupy harcerzy. Zachęcił Radnych i Sołtysów do udziału w imprezie, jak również zaangażowania przy tworzeniu trzyosobowych drużyn, jak również ewentualnego sponsoringu. Nagrody od sponsorów przeznaczone zostaną uczestnicy zawodów.

Pan Zbigniew Fabisch: przekazał Radnym informację o schematach, które otrzymali przed sesją. Powiedział, że są to schematy oświetlenia drogowego bazujące na starym planie. Zmiany mają polegać na wymianie opraw i zmniejszeniu mocy żarówek w celu zmniejszenia opłat z tytułu opłat za oświetlenie. Poprosił Radnych i Sołtysów o wydanie opinii o tym projekcie. Zachęcił do przedkładania sugestii również co do oświetlenia w ogóle (np. gdzie umiejscowić nowe lampy), żeby przy ostatecznym opracowaniu planu dysponować pełną wiedzą.

Dalszych zapytań i wolnych wniosków nie było. Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodniczący RG zamknął XXV Sesję RG o godz. 13.58.

.....
Przewodniczący RG

.....
Sekretarz obrad

Protokół sporządziła: